

Stowarzyszenie Nowy Hutnik 2010 informuje

Na 60-lecie mecz z FC Magdeburg

Organizowane przez Stowarzyszenie Nowy Hutnik 2010 obchody 60. rocznicy powstania Klubu Sportowego Hutnik Kraków mają pierwszego sponsora. Europejska Federacja Piłkarska (Football Supporters Europe) zadecydowała o przyznaniu grantu na organizację meczu Nowy Hutnik 2010 – 1. FC Magdeburg.

Nowy Hutnik 2010 wystąpił do FSE z wnioskiem o wsparcie imprezy w ramach konkursu „Akcja kibiców FSE 2010 w Polsce i na Ukrainie”. FSE poprzez to działanie wspiera finansowo inicjatywy i projekty, które w pozytywny sposób promują ideę fair play oraz porozumienie między kibicami różnych krajów. Akcja jest prowadzona w ramach przygotowań do EURO 2012, w związku z czym na wsparcie mogły liczyć działania podejmowane w Polsce i na Ukrainie.

„To dobra wiadomość dla wszystkich kibiców Hutnika, nie tylko dlatego, że udało nam się pozyskać pieniądze, które ułatwią sprawy organizacyjne, związane z organizacją meczu, ale także dlatego, że pokazuje, że znajdujemy instytucje, które zaufają naszym pomysłom i chcą je wspierać. Nie chodzi tylko o sam mecz jubileuszowy, ale o naszą filozofię działania. Chcę wierzyć, że skoro zagranicą dostrzeżono fakt, że warto wesprzeć kibiców, którzy chcą odbudować swój klub, to także w Polsce i w Małopolsce podobnych obaw i wahań pozbędą się lokalne firmy i władze samorządowe i że grono osób, które będą wspierać Nowego Hutnika będzie rosło” – mówi wiceprezes Nowego Hutnika 2010 Adam Gliksman, który przygotował wniosek aplikacyjny.

Fani Hutnika, którzy w 2009 r. w ramach obchodów 60. rocznicy powstania Nowej Huty ścignęli do stolicy Małopolski najstarszy na świecie klub piłkarski – Sheffield F.C., tym razem szykują dla kibiców piłki nożnej równie atrakcyjny pojedynek. W marcu zgodę na udział w jubileuszowym meczu oficjalnie potwierdziły władze byłego trzykrotnego zdobywcy mistrzostwa Niemiec oraz triumfatora Pucharu Zdobywców Pucharów 1. FC Magdeburg.

„Mecz z Niemcami odbędzie się 17 albo 24 lipca – trwa ustalanie terminu. Dla Nowego Hutnika 2010 to będzie pierwsze oficjalne spotkanie, z kolei dla 1. FC Magdeburg, to będzie ostatni mecz przez rozpoczęciem rozgrywek ligowych, w których ich celem jest awans” – dodaje Gliksman. Impreza pod nazwą „Welcome to Nowa Huta” będzie miała bogatą oprawę. Niemcy zapowiadają, że w Krakowie pojawi się co najmniej 300 kibiców gości, a zainteresowanie meczem w Krakowie jest spore – dość wspomnieć, że 1. FC Magdeburg ma najwyższą średnią liczbę kibiców na spotkaniach ligowych – ponad 5 tys. na mecz. Fani w Nowej Hucie, którzy bojkotują drużynę grającą pod szyldem Sportowej Spółki Akcyjnej, będą mieli po półrocznej przerwie wreszcie okazję

do kibicowania swojej drużynie. Kibice nie będą się na pewno nudzić – oprócz meczu drużyn seniorskich – fani obydwu drużyn (na krótko po 600. rocznicy bitwy pod Grunwaldem) zmierzają się na Suchych Stawach w meczu piłkarskim

oraz w turnieju darta. Zaplanowany jest także piknik i część rozrywkowa. „Jeśli wszystkie nasze plany się powiodą, to powody do satysfakcji będą mieli nie tylko kibice piłki nożnej, ale także innych dyscyplin, które kiedyś królowały w Nowej Hucie. Prowadzimy zaawansowane rozmowy, dzięki którym na Suche Stawy zawitają i przypomną się kibicom m.in. nasi byli wspaniali siatkarze” – dodaje Adam Gliksman.

Stowarzyszenie Nowy Hutnik 2010 założone zostało w lutym br. przez kibiców Hutnika Kraków, którzy wobec kompletnego rozpadu drużyny piłkarskiej i braku działań zmierzających do uratowania klubu postanowili wziąć sprawę w swoje ręce. Członkowie stowarzyszenia zamierzają poprzez zbudowanie przejrzystego klubu i poprzez pomoc młodym piłkarzom z Nowej Huty odbudować dawną pozycję Hutnika. Głównym celem NH 2010 jest zgłoszenie jesienią drużyny Hutnika do rozgrywek ligowych oraz kontynuowanie tradycji KS Hutnik Kraków – zorganizowanie meczu z drużyną 1. FC Magdeburg znakomicie wpisuje się w te plany.

Hutnik nadal w tarapatkach

SSA Hutnik nadal w tarapatkach. Jak informuje portal internetowy sportowetempo.pl trenerzy zespołów młodzieżowych Hutnika: Robert Czopek - juniorów starszych i Krzysztof Sobesto - juniorów młodszych, w sobotę 8 maja poprowadzili po raz ostatni mecze swoich drużyn w Małopolskiej Lidze Juniorów. Obaj szkoleniowcy, o czym pisaliśmy wcześniej na łamach „Futbolu Małopolski”, od kilku tygodni oczekują na swoje pobory. Zaległości finansowe w stosunku do obydwu szkoleniowców sięgają 11 miesięcy. W piątek, 7 maja, obydwaj trenerzy powiadomili o swojej decyzji Mieczysława Gila i trenera drużyny seniorów Leszka Janiczaka.

Z kroniki żałobnej

Janusz Wolfinger

W niedzielę 25 kwietnia, w wieku 65 lat zmarł w Myślenicach Janusz Wolfinger. W barwach Wawelu był mistrzem Krakowa juniorów w 1963, jako senior grał w kilku klubach. Później przejawiał dużą aktywność w meczach i turniejach oldbojów, które często współorganizował i w których uczestniczył jako zawodnik m. in. Cracovii, Wisły i Dalinu. Był bardzo czynnym inicjatorem akcji o charakterze charytatywnym. Niewątpliwie kontrowersyjny, cieszył się dużą popularnością. Jako mający dobre serce „Wolwo”, który musiał być wszędzie, gdzie tylko toczyła się piłka. Janusza Wolfingera pożegnało kilka setek ludzi futbolu.

Cześć Jego Pamięci



Koledzy z boiska (od lewej): Janusz Wolfinger, Janusz Kowalik i Andrzej Mikołajczyk.